

Etyczne aspekty działań podejmowanych przez wojewodę krakowskiego Jana Magnusa Tęczyńskiego około zatrzymania rodowej fortuny

Od początku XIV do drugiej połowy XVI stulecia Tarnowscy i Tęczyńscy należeli do ścisłej elity Królestwa Polskiego¹. Obok Kurozwęckich czy Oleśnickich przedstawiciele tych rodów byli uczestnikami gier i interesów politycznych czy sprawnymi urzędnikami państwa². Należy podkreślić, że Tęczyńscy byli znaczącymi mecenasami sztuki, a ich dwór odgrywał ważną rolę kulturotwórczą³. Tęczyńscy byli hojnymi dobrodziejami Kościoła, fundatorami ołtarzy, kaplic i klasztorów⁴. Choć tym „pobożnym” przedsięwzięciom przyświecały nieraz różne cele, nierzadko ekspicyjne.

¹ W. Dworzaczek, *O badaniach genealogicznych nad dawną rodziną*, w: *Spółeczeństwo staropolskie*, t. 2, Warszawa 1979, s. 177–190; J. Kurtyka, *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, s. 13.

² J. Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 17.

³ W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów bosych w Czernej od pierwszej połowy XVII do końca XIX wieku. Dzieje – kultura – ludzie*, Kraków 2014, s. 20.

⁴ Działalność fundacyjna rodu na rzecz Kościoła była bardzo szczodra i różnorodna. Tęczyńscy do końca XV wieku ufundowali ołtarz św. Andrzeja w katedrze krakowskiej (1379), kościół parafialny w Batorzu (1445–1450), kaplicę grobową w kościele parafialnym w Książu Wielkim (1458), klasztor kanoników regularnych w Kraśniku (1468–1469) i jego wystrój wewnętrzny, a także malowidła ścienne z motywem heraldycznym w kościele w Olkuszu (połowa XV w.). W 1531 roku wojewoda sandomierski Jan wznosił w Kraśniku kościół p.w. Świętego Ducha, zaś w latach ok. 1541–1561 wraz z synem Stanisławem przebudował tamtejszą świątynię klasztorną w rodzinną nekropolię. Kasztelan bełski Andrzej w 1613 roku przebudował kościół parafialny w Staszowie i wznosił w nim piękną manierystyczną kaplicę grobową, w której później został pochowany. Zob. J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999, s. 25.

Przez wiele wieków całe lityfundium rodowe zarządzane było z zamku Tęczyn, który aż do wygaśnięcia rodu w linii męskiej pełnił „funkcję” symbolicznej kolebki i gniazda wszystkich linii rodziny, osiadłych także w innych częściach Królestwa⁵. W XVI stuleciu i w I połowie XVII, niemal każdy przedstawiciel rodziny korespondował z wybitnymi twórcami polskimi i zachodnioeuropejskimi. Tęczyńscy byli u szczytu kariery dworskiej i politycznej. Było to szczególnie zasługą kilku przedstawicieli rodu, w tym Andrzeja Tęczyńskiego Starszego (zm. 1561), dworzanina Zygmunta Starego, z czasem wojewody lubelskiego i kasztelana krakowskiego, założyciela miasta Końskowola⁶ oraz jego syna – Andrzeja Tęczyńskiego Młodszego (ok. 1510–1588), wojewody bełskiego (1574–1581) a od 1581 roku aż do śmierci – wojewody krakowskiego⁷ i jego potomków w linii męskiej. W okresie pomiędzy końcem XIII stulecia a 1637 rokiem, Tęczyńscy nieprzerwanie utrzymywali się na szczytach elity możnowładczej i niezależnie od zmieniających się okoliczności należeli do najbardziej wpływowych rodzin w Królestwie. Ów fenomen nieprzerwanej przynależności do elity państwa miał tylko jedną analogię – przypadek Tarnowskich h. Leliwa⁸.

Ostatnim przedstawicielem rodu w linii męskiej był Jan Magnus Tęczyński, najmłodszy syn wojewody Andrzeja Tęczyńskiego (Młodszego) i Katarzyny z Dembińskich. Starszymi braćmi byli Gabriel Tęczyński⁹ i Andrzej Tę-

⁵ Tamże, s. 63.

⁶ W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów*, s. 23–24.

⁷ Tamże, s. 25–26.

⁸ J. Kurtyka, *Lityfundium Tęczyńskie*, s. 27.

⁹ Najstarszym jego bratem był Gabriel, urodził się 23 lutego 1575 roku, koło Kraśnika na Lubelszczyźnie. Wraz z młodszymi braćmi Andrzejem i Janem Magnusem, studiował w Padwie. Odnotowany pod datą w 1591 roku jako student tego uniwersytetu. Z małą przerwą przebywał tam do 1600 roku. Podobnie jak jego dziad i ojciec sprawował różne urzędy koronne i ziemskie. Był miecznikiem koronnym (12 I 1601 – 30 IV 1606), w tym samym roku (30 X 1606) objął urząd kasztelana lubelskiego. Sprawował go dwa lata, do 6 października 1608 roku. Nominowany na wojewodę lubelskiego 30 kwietnia 1606 roku, objął urząd 2 czerwca 1606 roku, sprawując go przez 11 lat, do 14 kwietnia 1617 roku. W wyniku działu dóbr rodowych po ojcu Andrzeju i stryju Janie Tęczyńskim, kasztelan wojnickim, wraz z braćmi, Andrzejem i Janem Magnusem, 12 stycznia 1601 roku objął w posiadanie Końskowolę wraz z wsiami na Lubelszczyźnie, miasto Krasiejów w ziemi halickiej i dwór „Pod Topory” w Krakowie. Był dwukrotnie żonaty. Na mocy testamentu, po śmierci pierwszej żony księżnej zbaraskiej Barbary, wszedł w posiadanie dóbr międzyrzeckich na Podlasiu, które w 1616 roku zapisał wiczyście najmłodszemu bratu Janowi Magnusowi, ustanawiając go wcześniej prawnym opiekunem swoich jedynych córek bliźniaczych z małżeństwa z Barbarą, Teofili (1602–1635) i Zofii z Tęczyna (1602–1655). Z upływem lat ta decyzja Gabriela Tęczyńskiego zaciążyła na poprawnych stosunkach rodzinnych między jego spadkobiercami a jedyną dziedziczką fortuny po Janie Magnusie Tęczyńskim, doprowadzając do licznych procesów i ani-

czyński¹⁰. Jan Magnus urodził się w dobrach rodowych w Kraśniku w nocy z 16/17 września 1579 roku¹¹. Wykształcenie odebrał staranne. Podobnie jak bracia pobierał nauki w Padwie, gdzie prawdopodobnie poznał Galileusza¹². Po powrocie do kraju, dzięki rozległym koneksjom rodzinnym, sprawował kilka znaczących urzędów. Mianowany podczaszym nadwornym królowej Konstancji Habsburżanki, drugiej żony króla Zygmunta III Wazy, sprawował ten urząd od 27 maja 1610 do 7 marca 1619 roku¹³. Jan Magnus Tęczyński obecny był na

mozji rodowych. Z drugiego małżeństwa, zawartego 19 sierpnia 1603 roku z Elżbietą Radziwiłłówną h. Trąby, Gabriel Tęczyński nie doczekał się potomstwa. Zmarł 30 stycznia 1618 roku. Wraz z braćmi Andrzejem i Janem Magnusem był dobroczyńcą kościoła p.w. Świętej Trójcy i klasztoru dominikanów w Krakowie. Został w nim pochowany przez najmłodszego z braci, Jana Magnusa Tęczyńskiego. Zob. W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów*, s. 27–28; J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 207; *Urządnicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, Kórnik 1991, nr 375.

¹⁰ Andrzej, urodzony 20 września 1576 roku, tak jak starszy brat Gabriel, w Kraśniku. Wiadomo, że w 1591 roku studiował na uniwersytecie w Padwie. W związku ze śmiercią stryja Jana Tęczyńskiego, kasztelana wojnickiego, został razem z braćmi wezwany do kraju. Potem powrócił do Włoch by kontynuować naukę. Przebywał tam do 1600 roku. Był dobroczyńcą klasztoru dominikanów w Krakowie. Sprawował w Koronie wiele urzędów. Od 17 czerwca 1602 roku przez osiem lat pełnił (do 5 VII 1610) urząd starosty horodelskiego. W rok później (1 IX 1603) otrzymał kasztelaninę wiślicką, pozostając na tym urzędzie do 16 listopada 1611. Za ledwie przez jeden rok (do śmierci 1 IV 1613) sprawował też urząd kasztelana bełskiego (6 II 1612 – 1 IV 1613). W wyniku działu dokonanego w 1601 roku między braćmi, starszym – Gabrielem i młodszym od niego Janem Magnusem, objął w posiadanie zamek Rytwiany wraz z należącymi do niego wsiami w ziemi sandomierskiej, dobra Stołpin ze wsiami w ziemi lwowskiej, Honiatycze (Choniatycze) i kilka innych wsi w ziemi bełskiej, nadto Jakubowice z wsiami w ziemi lubelskiej oraz „Malowany Dwór” w Krakowie. Był żonaty z Katarzyną z Leszna Leszczyńską h. Wieniawa, córką Jana Leszczyńskiego, starosty radziejowskiego. Miał z nią dwoje dzieci: syna Hiacynta (zm. 1617) i córkę Annę (1613–1617), która urodziła się już po jego śmierci. Andrzej Tęczyński zmarł w Warszawie w kwietniu 1613 roku, w wieku za ledwie 37 lat. Pochowany został w Staszowie w manierystycznej kaplicy własnej fundacji, wzniesionej podczas prowadzonej przez niego przebudowy w latach 1610 do 1618 w kościele parafialnym. Przed wyprowadzeniem jego zwłok z Warszawy, kanclerz Szczęsny Kryski wygłosił mowę pożegnalną a klient rodu Tęczyńskich, Krzysztof Fałęcki, żałobne *Epicedium in funus*. Zob. W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów...*, s. 28–29; W. Urban, *Daty życia niektórych osób z XVI wieku związanych z Krakowem. Przyczynki źródłoznawczo-biograficzne*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej” 41 (1991), s. 93; J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie...*, s. 207–208.

¹¹ W. Urban, *Daty życia...*, s. 93–94; J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie...*, s. 210.

¹² Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, wyd. J. Długosz, Warszawa 1983, s. 35–36; J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie...*, s. 210.

¹³ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie...*, s. 210. W XVI wieku utrwała się hierarchia urzędów ziemskich, tzw. nie senatorskich. Historyk i dziejopis, Marcin Kromer wymienia je w następującej kolejności: podkomorzy, starosta, miecznik, miecznik, chorąży, cześnik, podczaszy, podstoli,

scenie politycznej ówczesnej Rzeczypospolitej, podobnie jak jego przodkowie, dziad i ojciec, stryj Jan, oraz starsi bracia Gabriel i Andrzej Tęczyńscy. Przez dziewięć lat sprawował urząd starosty plockiego (2 VI 1608 – 4 IV 1617), nominowany 31 sierpnia 1620 na urząd wojewody krakowskiego, sprawował go aż do swojej śmierci (zm. 17 VII 1637). Był też starostą radoszyckim (1622–1623) i starostą żarnowieckim (1631–1633)¹⁴.

W wyniku podziału dóbr rodowych między braćmi (po ojcu i stryju Janie) dokonany 12 stycznia w 1601 roku przed sądem grodzkim w Lublinie, Jan Magnus objął w posiadanie dobra w ziemi krakowskiej: latyfundium tęczyńskie z zamkiem Tęczyn, należącym do niego folwarkiem, miastem Nową Górą, nadto kilka wsi w ziemi lubelskiej i bełskiej oraz murowany „Dwór Wielki” ze stajniami i sadzawkami usytuowanymi przed bramą Wiślną w Krakowie¹⁵. Wspólny miał być spichlerz po stryju Janie, kasztelanie wojnickim, pobudowany nad brzegiem Wisły we Włostowicach w kluczu końskowolskim na Lubelszczyźnie. Pomimo podziału dóbr wszyscy trzej bracia Tęczyńscy, Gabriel, Andrzej i Jan Magnus od 1606 roku wspólnie toczyli przed sądami ziemskimi, grodzkim i trybunalskim w Lublinie wieloletni proces przeciwko Andrzejowi, Mikołajowi i Janowi Firlejom, synom nieżyjącego od kilku lat wojewody krakowskiego Mikołaja Firleja, męża ich młodszej siostry Agnieszki z Tęczyńskich Firlejowej. Tęczyńscy żądali rozliczenia z trzyletniej administracji ich majątkami, oskarżając ich ojca (a swojego szwagra) o zagarnięcie dochodów z dóbr oraz wierzytelności 16 000 florenów od podskarbiego koronnego Jana Firleja. Orędownikiem tego przedsięwzięcia i sporu majątkowego był najmłodszy z wojewodzciców – Jan Magnus Tęczyński¹⁶. W 1608 roku proces odškodowawczy został zawieszony na 5 lat z powodu niepełnoletności ich siostrzeńca – Jana Mikołajowica Firleja. Proces wznowiono w 1612 roku. Trwał on jeszcze przez kilka lat i ostatecznie w 1617 roku, po śmierci Andrzeja Tęczyńskiego i jego spadkobierców (syna Hiacynta i córki Anny Tęczyńskich),

stolnik, wojski, sędzia, podsędek, pisarz, skarbnik i łowczy. Zasadnicze zmiany w kolejności sprawowanych urzędów wprowadziła Konstytucja sejmowa z 9 listopada 1611 roku, tzw. *Ordo officiorum terrestrium*. Po podkomorzym i staroście sądowym następował w kolejności chorąży, za nim sędzia, stolnik, podczaszy, podsędek, podstoli, cześnik, łowczy, wojski, pisarz, miecznik oraz wojski mniejszy. Ten ostatni urząd wprowadzono dopiero w 1765. W 1635 roku, hierarchię urzędniczą uzupełniono skarbnikiem, który zajął miejsce po wojskim mniejszym. Zob. M. Kromer, *Polska, czyli o położeniu, obyczajach, urzędach i Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego ksiąg dwoje*, Wilno 1853, s. 91–92; B. Lengnich, *Prawo polskie Królestwa Polskiego*, Kraków 1863, s. 328.

¹⁴ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie...*, s. 210.

¹⁵ Tamże, s. 147–148, 210. Por. także: W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów...*, s. 29–30.

¹⁶ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 149–150.

ich pretensje przejęli pozostali powodowie w toczącej się sprawie: najstarszy z braci – Gabriel Tęczyński, wówczas wojewoda lubelski i jego córka Zofia oraz Jan Magnus Tęczyński, wówczas starosta płocki i podczaszy królowej, oraz jego synowie: Gabriel (zm. 1629), Krzysztof (1609–1632), Stanisław (1611–1634) oraz córka Zofia¹⁷. Na mocy orzeczenia Trybunału Lubelskiego w 1610 roku, Jan Mikołajowic Firlej (wówczas starosta lubelski) i siostrzeniec Tęczyńskich zrzekł się na rzecz Jana Magnusa Tęczyńskiego (swego wuja) prawa do wycięcia drzewa w lasach tęczyńskich na potrzeby swych dóbr i dworu we wsi Balice. Prawo to odziedziczył po ojcu wojewodzie Mikołaju Firleju, ten zaś po matce *de domo* Zofii Bonerównie¹⁸. Był to jeden z etapów powiększania schedy rodowej, które sobie wyznaczył ambitny podczaszy królowej, starosta płocki, a od 1620 roku wojewoda krakowski – Jan Magnus Tęczyński. Oprócz rozległego latyfundium tęczyńskiego pod Krakowem, szybko skupił w swoim ręku także znaczące posiadłości swych zmarłych braci. Najpierw dobra rytwiańskie w województwie sandomierskim, po zmarłym w 1613 roku starszym bracie Andrzejem Tęczyńskim, kasztelanie bełskim i jego zmarłych dzieciach przed 1617 rokiem – Hiacyncie i Annie. Wojewoda wszedł wówczas w posiadanie zamku w Rytwianach wraz z należącymi do niego wsiami w ziemi sandomierskiej, dobrami Stołpin w ziemi lwowskiej, wsiami Honiatycze (Choniatycze) i kilkoma innymi wsiami w ziemi bełskiej, objął nadto Jakubowice z wsiami w ziemi lubelskiej oraz przejął „Malowany Dwór” w Krakowie¹⁹. W wyniku zapisu wieczystego z 1616 roku, Jan Magnus przejął również klucz końskowolski na Lubelszczyźnie i dobra międzyrzeckie na Podlasiu po swoim najstarszym bracie Gabrielu. Dobra końskowolskie przejęte za długi zmarłego w 1617 roku wojewody lubelskiego – Gabriela Tęczyńskiego zostały przez Jana Magnusa oddłużone i wykupione w 1627 roku przez Zbaraskich – opiekunów jego jedynej córki Zofii.

O dobra międzyrzeckie, zapisane mu przed śmiercią przez starszego brata Gabriela, wojewoda krakowski Jan Magnus toczył później zaciekły spór (także zbrojny) z Krzysztofem Kiszką, wojewodą mściławskim, drugim mężem wdowy po swoim bracie – Elżbiecie Radziwiłłowej, która miała zapisane na nich dożywocie. Sprawa była kontrowersyjna i budziła szereg zastrzeżeń zarówno ze strony córki Gabriela Tęczyńskiego – Zofii, jak i jego drugiej żony – Elżbiety

¹⁷ Tamże, s. 24, 148.

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Zob. W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów*, s. 28–29; J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 207–208.

Radziwiłłówny, zamężnej już wówczas z Krzysztofem Kiszką²⁰. Kwestia ta wymaga szerszego omówienia. Otóż Zofia Tęczyńska (1602–1655), córka Gabriela Tęczyńskiego i jego pierwszej żony Barbary księżnej Zbaraskiej, bratanica Jana Magnusa, odziedziczyła po śmierci ojca klucze: końskowolski i międzyrzecki, którymi zarządzali kolejni opiekunowie, koniuszy koronny Krzysztof Zbaraski (zm. 1627), brat matki oraz stryj Jan Magnus Tęczyński, najmłodszy brat jej ojca. Chcąc zatrzymać tak rozległe dobra w rodzinie wojewoda krakowski, mimo iż dysponował cesją brata Gabriela, dążył do wydania Zofii Tęczyńskiej za jednego ze swych dorastających do lat sprawnych synów, nie godząc się na wcześniejsze wydanie jej za mąż. W tym przypadku (było to bliskie pokrewieństwo, gdyż młodzi Tęczyńscy byli braćmi stryjecznymi dla Zofii Tęczyńskiej) Jan Magnus liczył na sownie opłaconą dispensę papieską. Wobec tak daleko idącej ingerencji stryja i zarazem jej prawnego opiekuna, a także braku z jego strony zezwolenia na zamążpójście, Zofia Tęczyńska pozostała w stanie panieńskim aż do jego śmierci. I choć jego trzech synowie już nie żyli, w rozporządzeniu swojej ostatniej woli z 23 czerwca 1637 roku, tuż przed śmiercią, wojewoda krakowski ustanowił dla Zofii Tęczyńskiej kolejnych opiekunów²¹. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w I połowie XVII wieku śmierć stale towarzyszyła męskim przedstawicielom rodu Tęczyńskich. Kasztelan bełski, Andrzej Tęczyński (starszy brat Gabriela i Jana Magnusa) zmarł w 1613 roku w wieku zaledwie 32 lat, jego jedyny syn Hiacynt zmarł wkrótce po śmierci ojca (pomiędzy 1613 a 1617 rokiem). Wojewoda lubelski Gabriel Tęczyński (ojciec Zofii) zmarł w 1617 roku w wieku 42 lat nie pozostawiając męskiego potomstwa, zaś wojewodzie krakowskiemu Janowi Magnusowi przyszło przeżyć śmierć trzech synów: Gabriela (zm. 1629), Krzysztofa (1609–1632) i Stanisława (1611–1634)²². Wszyscy zmarli w dość niecodziennych okolicznościach z dala od rodzinnego gniazda Tęczyńskich. Przebywający na studiach w brabanckim Lovanium najstarszy z synów, Gabriel, zginął w 1629 roku, w bliżej nieokreślonych okolicznościach w trakcie pojedynku. Dramatycznie zakończyła się też peregrynacja do Włoch młodszego z braci – Krzysztofa. W 1632 roku został on zastrzelony w podróży w trakcie przypadkowej awantury z wieśniakiem w Gaettcie koło Sarmonetty w środkowych Włoszech, zaś Stanisław Tęczyński zmarł między 1 a 9 listopada 1634 roku w obozie

²⁰ Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 115–116; A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik o dziejach Polsce*, t. 2, tłum. i oprac. A. Przyboś, R. Żelewski, Warszawa 1980, s. 63–64, 214; J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 210–211.

²¹ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 215.

²² Tamże, s. 24, 214–215.

wojskowym w Kamieńcu Podolskim²³. To z myślą o synach zabiegał wojewoda o skupienie w swoim ręku całej rodowej fortuny Tęczyńskich, nie bacząc na dobro powierzonej swojej opiece bratanicy Zofii i należnego jej spadku po zmarłym ojcu. Ród Tęczyńskich w linii męskiej powoli wygasał. Po nieoczekiwanych i tragicznych zgonach synów wojewody krakowskiego zgromadzona przez niego fortuna stała się po jego śmierci kością niezgody między jedyną spadkobierczynią Jana Magnusa, córką Izabelą (zameżną za marszałkiem nadwornym Łukaszem Opalińskim)²⁴ a stryjeczną siostrą – Zofią z Tęczyńskich, córką Gabriela. Spór toczył się o klucze końskowolski i międzyrzecki należny Zofii po zmarłym ojcu. Warto dodać, że Zofia Tęczyńska dopiero po śmierci stryja, czyli po 17 lipca 1637 roku, poślubiła podskarbiego koronnego i starostę chełmskiego – Jana Mikołaja Daniłowicza h. Sas²⁵. Tuż przed śmiercią (1654) podskarbina Zofia z Tęczyńskich Daniłowiczowa przeznaczyła cały swój dział rodzinny na uposażenie klasztoru karmelitanek bosych w Lublinie. Pozostałe dobra po bezpotomnej śmierci (Zofia zmarła w 1655 roku) i jej męża (zm. 1650) zostały przejęte przez Izabelę z Tęczyńskich Opalińską i jej męża Łukasza Opalińskiego²⁶.

Fakt tragicznej i niespodziewanej śmierci trzech dorosłych synów Jana Magnusa Tęczyńskiego stanowił punkt zwrotny w jego życiu. Zapewne towarzyszyła temu głębsza refleksja i świadomość popełnionej winy względem najbliższych. Nie bez znaczenia był też kontekst religijny epoki, w jakiej przyszło żyć Tęczyńskiemu. Zabiegi czynione przez wojewodę krakowskiego około powiększenia i utrzymania fortuny dla własnych potomków w linii męskiej okazały się kruche. Z upływem lat i w obliczu nieuchronnie zbliżającej się śmierci Jan Magnus Tęczyński podjął decyzję o fundacji kościoła i klasztoru dla kamedułów w Rytwianach (1621) w swoich dobrach rodowych w ziemi sandomierskiej. Wojewoda zapisał wówczas klasztorowi 4 000 florenów rocznego dochodu z kopalni galmanu w dobrach tęczyńskich, z przeznaczeniem na wzniesienie fasady kościoła klasztorowego z marmuru wydobywanego z kamieniołomu *in fundius Tenczynensibus*, oraz czynsz wyderkaffowy na wsi Szczeka po zmarłym bracie Andrzej Tęczyńskim, kasztelanie bełskim²⁷. Fundując dzieła pobożne, zapewniał sobie nieustanną modlitwę za spokój swojej duszy i swoich bliskich. Do-

²³ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 1, s. 138–139; A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 2, s. 63–64; A. Sajkowski, *Włoskie przygody Polaków. Wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1973, s. 46–51.

²⁴ S. Grzeszczuk, *Opaliński Łukasz z Bnina, h. Łódzia (1612–1662)*, PSB, t. 24, Warszawa 1979, s. 93–96.

²⁵ W. Hejnosz, *Daniłowicz Jan Mikołaj (zm. 7 I 1650)*, PSB, t. 4, Warszawa 1938, s. 415–416.

²⁶ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 25, 215; tenże, *Tęczyńscy*, s. 508–510, 530–535.

²⁷ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 211.

kończenie budowy klasztoru i jego wyposażenie były już udziałem jego córki a zarazem jedynej spadkobierczynie ojcowskiej schedy – Izabeli z Tęczyńskich Opalińskiej. W tym samym czasie, wobec planowanej ekspiacyjnej peregrynacji do Loreto i nienajlepszego już zdrowia, ustanowił w osobach swej żony Doroty Mińskiej, siostry Agnieszki Firlejowej, i kanclerza Tomasza Zamoyskiego²⁸ opiekunów dla rodzonej siostry Izabeli (zm.1645), jak zanotował Niesiecki: „ta żyła na dewocji przy kościele jezuickim panną będąc”²⁹, nadto dla swej córki Izabeli (zm.1667) oraz bratanicy Zofii (zm.1655), córki Gabriela Tęczyńskiego³⁰. W trzeciej tercji XVI stulecia znacząco też pomógł młodszej siostrze Agnieszce z Tęczyńskich Firlejowej w dziele fundacji klasztoru – eremu karmelitów bosych w Czernej³¹. Szczególnym aktem ze strony wojewody krakowskiego był zapis na rzecz Uniwersytetu Krakowskiego dokonany 23 czerwca 1637 roku. W obliczu zbliżającej się śmierci i zgodnie z wolą nieżyjącego już od 19 lat starszego brata Gabriela (wojewody lubelskiego), Jan Magnus dokonał przeniesienia na Uniwersytet Krakowski prawa prezenty plebana kościoła w Międzyrzeczu (na Podlasiu) pod pewnymi, ścisłymi warunkami. Jednym z nich było zobligowanie wspólnoty uniwersyteckiej do stałej modlitwy podczas mszy świętych za zmarłych członków rodu Tęczyńskich³². Prebenda międzyrzeczka, zgodnie z wolą testatora, miała być powierzana mistrzowi uniwersyteckiemu wykładającemu filozofię moralną, politykę i geometrię arystotelesowską oraz pisma Sokratesa i Ksenofonta. Pierwszym proboszczem międzyrzeczkim z grona uniwersyteckiego za sprawą Tęczyńskiego został Jan Brożek³³. Wobec nieuchronnie zbliżającej się śmierci wojewoda krakowski podjął kolejne starania o spokój swej du-

²⁸ Tamże s. 210.

²⁹ K. Niesiecki, *Herbarz polski*, t. 9, Lipsk 1842, s. 65.

³⁰ J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 210–212.

³¹ W grudniu 1626 r. na polecenie Jana Magnusa i za wyłożoną sumę 45 000 zł na fundację w Czernej przez Agnieszkę Firlejową, podwojewodzi Wojciech Mierosławski zakupił wsie Siedlec, Paczółtowice, Żbik, Dubie z młynem Chechel i część Żar od ich ówczesnego właściciela, mieszczanina krakowskiego Melchiora Gerstmana. Wojewoda krakowski wystarał się o uwolnienie Paczółtowic od ciężącego na nich zapisu 17 500 zł długu Piotra Łaszczka, jednego ze wcześniejszych dziedziców. Nadto na prośbę siostry w 1630 r. nadał karmelitom bosym pod budowę klasztoru wzgórze koło Czernej (dawniej Czryrma) oraz lasy i doliny pomiędzy Czerną a Paczółtowicami, dodając do uposażenia także samą Czerną. Wpisem do akt w Nowej Górze w 1633 r. zakończył się prawny proces fundacji klasztoru czerneńskiego, rozpoczęty przez Agnieszkę z Tęczyńskich Firlejową przy wydatnej pomocy brata Jana Magnusa Tęczyńskiego. Zob. W. Graczyk, J.M. Marszalska, *Klasztor karmelitów*, s. 50–71.

³² J. Kurtyka, *Latyfundium Tęczyńskie*, s. 25

³³ Tamże; J. Kurtyka, *Tęczyńscy*, s. 234–239.

szy i swoich przodków. Z myślą o najbliższych kontynuowała je również jego siostra – Agnieszka Firlejowa. W swojej ostatniej woli, spisanej przed śmiercią, zobowiązała konwent karmelitów bosych w Czernej (własnej fundacji) do zanoszenia modlitw także za dusze swoich bliższych i dalszych krewnych, do odprawiania uroczystych modlitw i nieustannego polecenia Boskiemu Majestatuwi duszy śp. rodzonego brata Jana Magnusa Tęczyńskiego, którego aniwersarz zgonu obchodzony był w uroczystość Matki Bożej Szkaplerznej „16 lipca w którym to dniu przeszedł z tego świata do wieczności, Roku Pańskiego 1637”, a także jego żony Doroty Mińskiej zmarłej 18 października³⁴. Jak zapisano w kronice klasztoru czarneńskiego: „Oboje bowiem dali to miejsce na którym wznosi się kościół i klasztor pustelniczy i większa część jego klauzury pustelniczej od strony zachodnio północnej obejmującej góry i stoki górskie aż do potoku zwanego Eliaszkówka, należące do wsi Czerna i gminy miasta Nowej Góry³⁵”.

Dzieje rodu Tęczyńskich w linii męskiej dobiegały końca. Jan Magnus Tęczyński zmarł w sobotę 17 lipca 1637 roku, o świcie, na zamku rytwiańskim. Był ostatnim męskim przedstawicielem starego rodu. Jak zapisano w kronice klasztoru karmelitów bosych w Czernej: „Ciała Obojga tych dobrodziejów naszej Pustelni spoczywają w kościele w Rytwianach, jako fundatorów fundacji rytwiańskiej WW.OO. kamedułów synów duchowych św. Romualda Pustelnika³⁶”.

³⁴ Archiwum klasztoru karmelitów bosych w Czernej [dalej AKC], *Zobowiązania klasztoru wobec brata fundatorki i jego żony*, w: *Zapiski do dziejów klasztoru pustelniczego w Czernej zebrane przez Jana Kantego Osierdę*, sygn. II, s. 84.

³⁵ Tamże.

³⁶ Prawdopodobnie Jan Magnus Tęczyński został pochowany w podziemiach kościoła i klasztoru swojej fundacji w Rytwianach, co wydaje się logiczne. Historycy podają sprzeczne ze sobą informacje, twierdząc, iż został pochowany w krypcie kaplicy na zamku w Tęczynie. J. Kurtyka podaje (*Latyfundium Tęczyńskie*, s. 203, III.b.2), iż w kaplicy zamkowej mogły być złożone szczątki dwóch Tęczyńskich: zmarłego 1 I 1593 r. Jana Tęczyńskiego – kasztelana wojnickiego, który przebudował zamek w latach 1579–1593 i został pochowany w krypcie pod podłogą kaplicy 21 III 1593, oraz jego bratanka, późniejszego właściciela dóbr tęczyńskich, wojewody Jana Magnusa Tęczyńskiego zm. 17 VII 1637 r. (*Latyfundium Tęczyńskie*, s. 209–210, III.b.9). Z uwagi na duże zniszczenie zamku popadającego stopniowo w ruinę, szczątki wojewody krakowskiego (a być może obu Tęczyńskich) zostały przeniesione do krypty kościoła parafialnego w Tęczynku w 1873 r. W przedsięwzięcie to byli zaangażowani księża z parafii tęczyńskiej Kazimierz Bodurkiewicz i Wincenty Smoczyński, autor opartej na cennych archiwaliach kroniki parafialnej (*Kronika z dziejów Tęczyna*, Kraków 1888). Należy jednak przyjąć za współczesnym przekazem z epoki, iż w kaplicy zamkowej najprawdopodobniej spoczął Jan Tęczyński, kasztelan wojnicki (protestant), stryj Jana Magnusa (a nie on sam), zaś po upływie ponad dwóch wieków pamięć o tym fakcie nieco się zatarała, tym bardziej, że w kościele parafialnym w Tęczynku umieszczona została tablica epitafijna poświęcona Janowi Magnusowi Tęczyńskiemu, co jest mylące. W kronice klasztoru karmelitów bosych

Współcześni upatrywali przyczyn wygaśnięcia Tęczyńskich w linii męskiej jako kary Bożej zesłanej z niebios na wojewodę krakowskiego za jego niepohamowaną chciwość. Dążył on bowiem do wytyczonego przez siebie celu nie bacząc na bliskie więzi rodzinne i konsekwentnie realizując swoje zamierzenia kosztem najbliższych. Jego postawę w tym względzie postrzegano jako wielce naganną, tym bardziej, że dotyczyła ona najbliższych osób w rodzinie, które powierzono jego opiece, a tym samym uzależnionym od jego woli. Ostatniemu z Tęczyńskich, mającemu w swym zasięgu całe rodowe latyfundium, przyszło odebrać u schyłku życia „swoistą lekcję pokory” – nie miał jej komu przekazać.

Wygaśnięcie tak starego i zasłużonego dla Korony rodu trafnie podsumował w prowadzonym wówczas diariuszu Albrycht Stanisław Radziwiłł: „dla nauki wspomniałem o domu Tęczyńskich, który jako jeden z najprzedniejszych przez wiele setek lat tkwił w Koronie, prawie zawsze przeznaczony do najwyższych godności, dziwne to jednak, że nie było nigdy żadnego marszałka ani kancлера, ani podkomorzego, ani podskarbiego, zaś województwo krakowskie, lubelskie, kasztelania wojnicka i inne były jakby w tej rodzinie dziedziczne. Sądzę, że gdyby obmyślany przez wojewodę krakowskiego tak ścisły związek nie sprawił, że dom jego upadł, ród mógłby się jeszcze dłużej krzewić. Na taką karę zasługuje już sam zamiar grzeszenia: chciwość jest źródłem zła, jest ślepa, nie waha się nawet obrazić Najwyższego ani nie ceni słów odradzających ludzi, zmierza do celu, którym jest posiadanie, a wraz z rosnącymi pragnieniami dodaje wiele nowych, zostaje nasycona tylko w śmiertelnej urnie. Jednak należy boleć, że Rzeczypospolitej zabrakło tego rodu, z którego szeregów często wywodzili się mądrzy senatorowie, waleczni wodzowie, obywatele kochający Ojczyznę”³⁷.

Potężne latyfundium tęczyńskie odziedziczyła po ojcu jego jedyna córka Izabela Tęczyńska. Wydana za mąż w 1639 roku przez opiekunów za znanego polityka, marszałka nadwornego koronnego i poetę Łukasza Opalińskiego h. Łódzia, wniosła w posagu mężowi całą fortunę Tęczyńskich. Dobra wniesione przez Izabelę stały się szybko podstawą majątku Opalińskiego, który swą główną siedzibę uczynił w ulubionej rezydencji zmarłego teścia – w Rytwianach. Warowny zamek Tęczyn osadzony na wysokim wapiennym wzniesieniu powoli tracił swe reprezentacyjne znaczenie.

w Czernej zachowała się wzmianka o pochówku Jana Magnusa i jego żony w krypcie kościoła kamedułów w Rytwianach. Zob. AKC, *Zobowiązania klasztoru wobec brata fundatorki i jego żony*, w: *Zapiski do dziejów klasztoru pustelniczego w Czernej zebrane przez Jana Kantego Osierdę*, sygn. II, s. 84–85; Z. Ossoliński, *Pamiętnik*, s. 35–36.

³⁷ A.S. Radziwiłł, *Pamiętnik*, t. 2, s. 64.

Bibliografia

- Dworzaczek W., *Hetman Jan Tarnowski. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego*, Warszawa 1985.
- Dworzaczek W., *O badaniach genealogicznych nad dawną rodziną*, w: *Spółeczeństwo staropolskie*, t. 2, Warszawa 1979.
- Graczyk W., Marszalska J.M., *Klasztor karmelitów bosych w Czernej od pierwszej połowy XVII do końca XIX wieku. Dzieje – kultura – ludzie*, Kraków 2014.
- Grzeszczuk S., *Opaliński Łukasz z Bnina, h. Łódzia (1612–1662)* w: *Polski Słownik Biograficzny [PSB]*, t. 24, Warszawa 1979.
- Hejnosz W., *Daniłowicz Jan Mikołaj (zm. 7 I 1650)*, PSB, t. 4, Warszawa 1938, s. 415–416.
- Kromer M., *Polska, czyli o położeniu, obyczajach, urzędach i Rzeczypospolitej Królestwa Polskiego ksiąg dwoje*, Wilno 1853.
- Kurtyka J., *Latyfundium Tęczyńskie. Dobra i właściciele (XIV–XVII wiek)*, Kraków 1999.
- Kurtyka J., *Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997.
- Lengnich B., *Prawo pospolite Królestwa Polskiego*, Kraków 1863.
- Naruszewicz A., *Dyariusz podróży Najjaśniejszego Stanisława Augusta króla polskiego na Ukrainę i bytności w Krakowie aż do powrotu do Warszawy dnia 22 lipca 1787*, Warszawa 1788.
- Niesiecki K., *Herbarz Polski*, t. 9, Lipsk 1842.
- Osierda J.K., *Zobowiązania klasztoru wobec brata fundatorki i jego żony*, w: *Zapiski do dziejów klasztoru pustelniczego w Czernej zebrane przez Jana Kantego Osierdę*, w: *Archiwum Klasztoru Karmelitów Bosych w Czernej [AKC]*, sygn. 11, s. 84.
- Ossoliński Z., *Pamiętnik*, wyd. J. Długosz, Warszawa 1983.
- Radziwiłł A.S., *Pamiętnik o dziejach w Polsce*, t. 1–2, Warszawa 1980.
- Sajkowski A., *Włoskie przygody Polaków. Wiek XVI–XVIII*, Warszawa 1973.
- Urban W., *Daty życia niektórych osób z XVI wieku związanych z Krakowem. Przyczynki źródłoznawczo-biograficzne*, „Biuletyn Biblioteki Jagiellońskiej, 41/1991.
- Urzednicy województwa krakowskiego od XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. S. Cynarski, A. Falniowska-Gradowska, Kórnik 1999.
- Urzednicy województwa lubelskiego XVI–XVIII wieku. Spisy*, oprac. W. Kłaczewski, W. Urban, Kórnik 1991.
- Wolff J., *Kniaziowie litewsko-ruscy do końca czternastego wieku*, Warszawa 1895.
- Wyczawski H.E., *Smoczyński Wincenty (1842–1903)* w: *Słownik Polskich Teologów Katolickich [SPTK]*, t. 4, red. H.E. Wyczawski, Warszawa 1983, s. 110–113.

Jolanta M. Marszalska

(The Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw)

Ethical aspects of endeavors undertaken by Jan Magnus Tęczyński, Voivode of Cracow, to retain family assets

Summary

Since the 14th century, the Tęczyński family has been regarded as one of the most important magnate families in Poland. Their representatives held important offices in the state. They were also acclaimed patrons of art, generous benefactors of the Church, benefactors of altars, chapels and monasteries whereas their court played an important cultural role. The last male representative of the family was Jan Magnus Tęczyński (1579–1637), the youngest son of Voivode Andrzej Tęczyński (Younger) and Katarzyna of Dembiński family. His contemporaries believed that the male line of his family expired due to God punishment sent from heaven for the Cracow Provincial Governor's unrestrained greed. He consistently pursued his goal at all costs, regardless of close family ties and at the expense of his relatives. His conduct in this regard was perceived as very reprehensible, the more so because it affected the closest relatives in the family who were entrusted with his care and thus depended on his will. The last of the Tęczyński family who administered the entire family latifundium experienced a bitter "lesson of humility" at the end of his life – there was no one he could pass this fortune on to. Albrycht Stanisław Radziwiłł accurately summed up the extinction of such an old and distinguished family for the Crown in his diary: "we should cry over the loss of the family who often brought forth wise senators, brave leaders and citizens who loved their Homeland".